

Florian Śmieja – in memoriam

Y aunque la vida murió,
nos dejó harto consuelo
su memoria.

Jorge Manrique, *Coplas a la muerte de su padre*

Żegnamy Profesora Floriana Śmieję – hispanistę i poetę, tłumacza i badacza przekładów, wykładowcę uczelni w Wielkiej Brytanii, Kanadzie i Polsce, doktora *honoris causa* Uniwersytetu Wrocławskiego.

Odszedł 4 września 2019 r. w Mississauga w Kanadzie, przeżywszy dziewięćdziesiąt cztery lata. Urodził się 22 sierpnia 1925 r. w Kończycach. Był Ślązakiem, co ani przez chwilę nie kłóciło się z jego polskością.

Trudno przecenić wkład Profesora w rozwój studiów hispanistycznych w Polsce oraz rolę, jaką odegrał w środowisku polskiej emigracji powojennej Wielkiej Brytanii i Kanady – od wczesnych lat 60. ubiegłego wieku jego literackie i naukowe kontakty z krajem były bardzo ścisłe, czego świadectwem są nie tylko przekłady współczesnej i dawnej literatury hiszpańskojęzycznej, lecz także liczne wypowiedzi dokumentujące dawne i nowe przekłady, które publikował od końca lat 40. w periodykach emigracyjnych i – od czasu odwilży – także czasopismach krajowych. W latach 90., kiedy regularnie odwiedzał ojczyznę, prowadząc w semestrze letnim zajęcia na Uniwersytecie Wrocławskim, bywał gościem sympozjów *Między Oryginałem a Przekładem*, organizowanych przez prof. Jadwigę Konieczną-Twardzikową. Chętnie dzielił się doświadczeniami translatorskimi oraz wspominał potyczki z tłumaczami i krytykami.

W 1995 roku opowiadał w Krakowie o pracy nad przekładem „poetyckiej meksykańskiej powieści *Pensativa* Jesusa Goytortui” (*MOaP II*), która ukazała się we Wrocławiu dwa lata później pod tytułem *Zadumana* (1997). Natomiast w 1998 roku wspominał własne komparatystyczne

początki (*MOaPV*), gdy w Londynie – w księgozbiornicy British Museum – zmuśniony poszukiwał domniemanego hiszpańskiego pierwowzoru wierszy Sebastiana Grabowieckiego, którym okazał się włoski poeta Gabriel Fiamma, skądinąd chętnie naśladowany także przez hiszpańskich poetów barokowych. Owocem kwerendy był artykuł ogłoszony w 1953 r. w *The Slavonic Review*, którego pierwszym czytelnikiem był Władysław Folkierski. W 2000 r. odniósł się do *Kasyd i gazel* Józefa Łobodowskiego (1961), wskazując, że polski poeta w osobliwy sposób wykorzystał poezję arabsko-andaluzyjską, nie podając bezpośredniego źródła inspiracji swoich wierszy (*MOaP* VII).

Florian Śmieja interesował się poezją tworzoną w średniowiecznej Andaluzji od początku swojej hispanistycznej drogi: w 1952 r. ogłosił na łamach londyńskiego „*Życia*” notę pod tytułem *Hiszpańska liryka mozarabska*. Pojedyncze wiersze poetów arabsko-andaluzyjskich ogłaszał od 1955 r. w paryskiej „*Kulturze*” i londyńskich „*Kontynentach*”. Ich wybór wydał w Toronto w 1988 r., a poszerzona wersja tomu *Poezji arabsko-andaluzyjskich* ukazała się w 1993 r. w Katowicach. W ten kontekst wpisuje się *Abencerraje i piękna Haryfa*, przekład renesansowej noweli hiszpańskiej, wydany w 1975 r. przez Wydawnictwo Literackie, który odnotowała Wisława Szymborska w *Lekturach nadobowiązkowych* („*Życie Literackie*” 1975, nr 32).

Charakterystycznym rysem przekładowego dorobku Floriana Śmiei była długoletnia praca nad niektórymi tytułami, ogłaszanie przez dekady kolejnych fragmentów i poszerzonych wydań. Dotyczyło to poetyckiej prozy Juana Ramóna Jiménez z tomu *Platero y yo*, z którym zetknął się jeszcze podczas studiów w Irlandii i którego poszczególne części publikował w czasopismach pod koniec lat 50. W roku 1961, w londyńskiej Oficynie Poetów i Malarzy, ukazał się wybór niespełna pięćdziesięciu fragmentów pt. *Srebroń i ja*. Dopiero w 1997 r. opublikował pełny tekst *Platero y yo* w edycji dwujęzycznej, nie po raz pierwszy decydując się na otwartą konfrontację oryginału z przekładem (Wrocław, Wydawnictwo Waław Bagiński).

Działalność translatorska stanowiła istotne dopełnienie działalności pisarskiej i naukowej Floriana Śmiei. Na lata 70. przypadła owocna współpraca z czołowymi polskimi wydawnictwami literackimi: PIW w 1972 r. opublikował w serii „*Jednorożca*” przekład powieści *Misja* portugalskiego pisarza José Marii Ferreiry de Castro. Wydawnictwo Literackie w 1973 r. wydało w serii „*Proza Iberoamerykańska*” *Gniew* (*Los de*

abajo) Meksykanina Mariano Azueli, a w 1978 r. – *Czas milczenia (Tiempo de silencio)* Luisa Martína-Santosa, emblematyczną, ponurą powieść hiszpańskiego powojnia.

W zapiskach, które w ostatnich latach Profesor spisywał „o świecie”, ważne miejsce zajmują osoby i miejsca związane z praktyką przekładu (*Zapiski o świecie*, Rzeszów 2012; *Delta czasu*, Katowice 2018). Przywoływane epizody układają się w rozproszoną mapę, która uprzytamnia, jak wiele działał młodziwiec ze Śląska, który w 1946 r., w szkockim obozie Bridge of Allan zaczął z powodzeniem tłumaczyć Wergiliusza.

Był Mistrzem i Nauczycielem kilku pokoleń polskich hispanistów. Człowiekiem wielkiej mądrości, wyrozumiałości, dobroci i skromności.

Beata Baczyńska
Marcin Kurek